

**Ewa Nieroba, Ireneusz Zawłocki,
Krzysztof Niewiadomski**

**Tanatopedagogika w procesie
kształcenia nauczycieli**

Edukacja - Technika - Informatyka 1/1, 250-256

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ewa NIEROBA, Ireneusz ZAWŁOCKI, Krzysztof NIEWIADOMSKI
Politechnika Częstochowska, Polska

Tanatopedagogika w procesie kształcenia nauczycieli

Śmierci tak trzeba się uczyć jak życia

Leopold Staff

Wprowadzenie

Współczesny nauczyciel w swojej pracy dydaktyczno-wychowawczej ma do czynienia z wieloma trudnymi formami działalności w sferze rozwoju osobowościowego swoich wychowanków. Jednym z tych zagadnień, nieujętych w standardach kształcenia nauczycieli, jest szeroko rozumiane pojęcie śmierci.

Śmierć jest jednym z najbardziej pewnych, a jednocześnie najmniej znanych faktów życia ludzkiego. Obecna jest co prawda w literaturze, sztuce czy religii, ale w formie abstrakcyjnej, wysublimowanej, bez cech realnego zdarzenia, następującego w życiu każdego człowieka. W nauce natomiast widoczny jest redukcjonizm tego zjawiska do aspektów biologicznych, a przecież umierający człowiek jest istotą myślącą, odczuwającą, funkcjonującą w określonych układach społecznych [Ostrowska 1991]. Dzieje się tak dlatego, że dobiegające końca życie, potrzeby człowieka umierającego oraz osób z nim związanych – to trudne tematy, budzące silne, negatywne emocje. Ponadto we współczesnych czasach śmierć traktuje się jako tabu. Tabuizacji śmierci sprzyjają obecne tendencje cywilizacyjno-kulturowe, generujące poglądy, że należy mówić o życiu, zdrowiu, pięknie, a nie o czymś tak przykrym jak śmierć i umieranie. Powszechność tych poglądów widoczna jest również w polskiej edukacji. W szkołach nie rozmawia się z uczniami o śmierci, w zakładach kształcenia nauczycieli nie ma zajęć z zakresu tanatopedagogiki, czyli dyscypliny zajmującej się procesem wychowania do śmierci, cierpienia i umierania już od najmłodszych lat [Grzybowski 2009]. Celem tego artykułu jest wykazanie istnienia potrzeby kształcenia tanatologicznego przyszłych nauczycieli oraz ukazanie wartości wychowywania dzieci i młodzieży ku śmierci.

1. Refleksja na temat zadań i kompetencji współczesnego nauczyciela w kontekście tanatopedagogiki

W celu ugruntowania sądu o potrzebie kształcenia nauczycieli w zakresie tanatopedagogiki należy przedstawić ustalenia pedeutologii w kwestii zadań i kompetencji współczesnych edukatorów. Otóż cechą charakterystyczną obec-

nych czasów są stale rosnące wymagania wobec nauczycieli. Sprzyja temu główny cel edukacji, jakim jest wszechstronny i harmonijny rozwój każdego ucznia. Tak sformułowany cel stawia przed nauczycielami rozległy zakres zadań i ról. Powszechne są zatem opinie, że szkole potrzebny jest nauczyciel szerokich horyzontów, a nie tylko specjalista w zakresie dyscypliny, której naucza. Efektywne wypełnienie nauczycielskich obowiązków wymaga więc z jednej strony wysokiego poziomu kompetencji merytorycznych, a z drugiej psycho-społecznych – związanych z umiejętnościami wychowawczymi [Gaś 2001], te zaś są dziś uznawane za najważniejszą zaletę dobrego nauczyciela. Edukator realizujący w pełni zadania na tym polu edukacji powinien zgodnie z przyjętym postulatem wspierać działania wychowawcze rodziców w wymiarze intelektualnym, psychicznym, społecznym, zdrowotnym, estetycznym, moralnym i duchowym [Gaś 2001]. Sformułowanie pełnego wzorca osobowościowego nauczyciela wypełniającego odpowiednio tak złożoną funkcję wychowawcy nie jest zdaniem autorów możliwe, dlatego ograniczają się oni do podania jednej – ale ich zdaniem najważniejszej – zmiennej osobowościowej, mianowicie dojrzałości. A „dojrzałym jest ten, kto realizuje tu i teraz swoje zadania, czyni to starannie, jakby były one ostatnimi dokonaniem w jego życiu” [Rusiecki 2006: 71]. Osiągnięcie takiej dojrzałości nie jest możliwe bez rozwikłania podstawowych problemów związanych z ludzkim losem, bez odkrycia sensu cierpienia, przemijania i śmierci [Rusiecki 2006: 81]. Pogłębiona, celowa refleksja na temat zagadnień tanatologicznych czy wręcz eschatologicznych jest zatem wymogiem koniecznym na drodze stawiania się dobrym, dojrzałym nauczycielem, a jednak temat śmierci nie podejmowany jest wcale lub jedynie marginalnie na zajęciach w uczelniach wyższych [Grzybowski 2009], co niemal automatycznie wyklucza go z grupy zagadnień opracowywanych z uczniami w szkołach.

W tym miejscu warto dokonać próby określenia możliwych przyczyn przedstawionego powyżej faktu. Przed rokiem dziewięćdziesiątym ubiegłego stulecia, nie było tematyki śmierci w programach kształcenia nauczycieli z uwagi na ogólną politykę oświatową przyjętą w państwie – temat śmierci wiązał się zbyt silnie z eschatologią i rozwojem duchowym człowieka, nie należało więc go podejmować. Natomiast po roku dziewięćdziesiątym w naszym kraju szybko nastąpiło pogłębienie się instrumentalizacji myślenia, zorientowanego na praktyczne działanie, nastąpiła zmiana obyczajów, akceptacja swobód i odrzucenie zobowiązań, wkroczyła doba kultury młodości, pieniądza i konsumpcji, dehumanizacji życia i pogłębiającego się indyferentyzmu wobec wartości ludzkiego istnienia. Na takim tle wychowanie ku śmierci stało się całkowicie bezzasadne.

Kolejnym, częstym powodem pomijania tematyki kresu naszego życia, zarówno w szkołach, jak i na uczelniach wyższych, był i jest ciągle nierozwikłany dylemat: czy praca to miejsce tylko na przysłowiowe „szkiełko i oko”, uosabiające materialistyczny stosunek do rzeczywistości, czy jest tam również przestrzeń na pozamaterialną sferę bytu, na osobistą refleksję. Wielu twierdzi, że

zamieszczenie tego rodzaju przeżyć w pracy zawodowej czy oficjalnym wystąpieniu byłoby źle odebrane [Grzybowski 2009]. A przecież bez prezentacji osobistych przemyśleń na tematy cierpienia, umierania i śmierci, bez ukazania swojej duchowości nie można efektywnie nauczać zagadnień tanatologicznych.

Dobry nauczyciel powinien jednak przyjąć za naczelną zasadę w procesie edukacji potrzeby rozwojowe ucznia i wynosić je ponad te, które formułuje władza oświatowa, kierująca się zawsze interesami ideologicznymi lub grupy nacisku [Komar 2000]. Powinien również, hołdując ideom rzeczywistego humanizmu, promować przede wszystkim postęp duchowy człowieka, a inne formy postępu cywilizacyjnego uznawać za służebne wobec niego. W takim kontekście wprowadzenie tanatopedagogiki w program kształcenia nauczycieli staje się słuszne. Dla wzmocnienia tego stwierdzenia nie ograniczymy się do zarysowania potrzeby kształcenia tanatologicznego pedagogów i nauczycieli, ale postaramy się wykazać również istnienie konieczności kształcenia dzieci i młodzieży ku śmierci.

2. Praktyczne cele i aspekty wychowania w obszarze tanatopedagogiki

Należy przyznać, że cierpienie i śmierć są w życiu szkoły elementami rzadko spotykanymi. Prawdą jest jednak również, że każdy nauczyciel może niespodziewanie znaleźć się w sytuacji konieczności nauczania ucznia śmiertelnie chorego, wspierania wychowanka osieroconego, przepracowania sytuacji śmierci samobójczej lub naturalnej znanego rówieśnika czy ograniczenia psychologicznych skutków katastrofy spowodowanej przez nieubłagany los lub zawinionej przez samego człowieka. Powszechny jest pogląd, że zdarzenia takie przydarzają się tylko innym, a nas nie dotkną. Psychologowie takie irracjonalne zjawisko nadmiernego optymizmu nazywają efektem Lake Wobegon. Specyfika zawodu nauczycielskiego polega jednak na tym, że bierze on odpowiedzialność za życie i szeroko rozumiane zdrowie swoich uczniów, więc w tym przypadku nie może być miejsca na irracjonalny optymizm. Postulujemy zatem, żeby choroba, cierpienie i śmierć stanowiły obligatoryjny blok treści godzin wychowawczych. Najczęściej bowiem zajęcia z tego zakresu tematycznego pojawiają się dopiero, gdy społeczność szkolną dotknie ten dramat, ale wówczas takie okazjonalne zainteresowanie staje się upokarzające, szczególnie dla osób bezpośrednio węż uwikłanych.

Poprzez celowe, świadome, usystematyzowane opracowywanie i przeżywanie tematów tanatologicznych ostatecznie następuje oswojenie niechęci, przerażenia i tabu. A w tym tkwi ogromna wartość. Ustalenia psychologiczne i socjologiczne wskazują na to, że niewłaściwa postawa wobec cierpienia i śmierci wzmacnia potrzebę młodzieży do zanurzania się w rzeczywistość wirtualną, która burzy logikę czasu i związków przyczynowo-skutkowych [Makselon 2009]. W wirtualnej rzeczywistości można przecież cofnąć zdarzenie, mieć kolejne życie, zabijać czy zadawać cierpienie i nie ponosić za to odpowiedzialności.

Dzięki temu następuje banalizacja śmierci, jakże pożądana, gdy zjawisko to budzi lęk czy odrazę. To nie jedyny skutek nieuświadomionego lęku przed śmiercią. Jeden z amerykańskich autorytetów psychologii humanistycznej stwierdzał wprost: „Obsesja seksu służy współczesnemu człowiekowi do ukrywania lęku przed śmiercią.(...) Obsesja eliminuje jakiś inny niepokój, broni przed napotkaniem czegoś przykrego. (...) Wrzawa, jaką robimy wokół seksu, pozwala odsunąć stałą obecność śmierci” [May 1978: 139]. Potwierdzeniem tej tezy, dla autorów opracowania, jest między innymi fakt, że wpisując w wyszukiwarce Google termin śmierć, mamy 8 870 000 wyników, natomiast wpisując seks, mamy ich aż 66 700 000!

Nauczyciel odpowiednio przygotowany w zakresie tanatopedagogiki może wzbogacić poglądy swoich uczniów na temat cierpienia i śmierci, rozszerzając treści stanowiące przedmiot potocznej refleksji, zazwyczaj opartej na przesądach i stereotypach. Literatura tanatopsychologiczna bogata jest w naukowe ustalenia dotyczące skutków wiary w przesady i stereotypy związane ze śmiercią. Ich destrukcyjny charakter widoczny jest wyraźnie w interakcji osób zdrowych z umierającymi. Bardzo często dochodzi do alienacji i izolacji osoby umierającej z uwagi na przesąd, iż lepiej nie mówić umierającym o ich stanie zdrowia, czy unikać w ogóle rozmów o śmierci i umieraniu, a przecież rozmowa na każdy inny temat w obliczu faktu przemijania staje się bezsensowna, przykra, męcząca. Waga tego problemu jest bardzo duża, bowiem jednym z największych niepokojów, jakich doznają umierający, jest niepokój przed umieraniem w samotności [Ostrowska 1991]. Dla podkreślenia wagi tej problematyki przytoczymy jeszcze jeden stereotyp bardzo silnie utrwalony w świadomości ludzi. Otóż powszechnie uważa się, że młodsze dzieci należy izolować od umierających bliskich, a na czas pogrzebu umieścić w przyjaznym środowisku. Psychologia dawno już opisała tragiczne dla rozwoju dziecka skutki takiego postępowania, jak również to, że małe dzieci często radzą sobie lepiej z faktem i obrazem śmierci i umierania niż dorośli [Ostrowska 1991]. Uważamy, że edukacja jest po to, by wiedzę opartą o przesady i stereotypy zastępować wiedzą opartą na zweryfikowanych, empirycznych ustaleniach, a w obszarze tanatologii jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia.

Na zakończenie tych rozważań z całą mocą podkreślamy, że wychowanie do śmierci jest w istocie rzeczą wychowaniem do życia. Uznanie realizmu śmierci jest podstawowym wymogiem wychowawczym, gdyż należy do niepodważalnych prawd egzystencji ludzkiej. Opracowywanie tego tematu, refleksja nad nim nie ogranicza się przecież wyłącznie do schyłkowej formy istnienia człowieka. Ta kategoria pojęciowa obejmuje również chorobę i cierpienie, te zaś dotyczą ludzi w każdym wieku, zarówno tych, którzy ich doświadczają, jak i ich rodzin, przyjaciół czy znajomych. Wiedza, umiejętności, a przede wszystkim odpowiednie postawy wobec omawianych zagadnień niewątpliwie są konieczne do satysfakcjonującego i efektywnego życia. Na tym gruncie podstawę do wychowania ku cierpieniu i śmierci stanowi idea nieustannej dbałości o życie i poprawianie jego jakości [Grzybowski 2009]. Pierwszym krokiem do otwarcia się na

cierpienie i śmierć jest uświadomienie nieuchronności tych procesów, i to powinno stać się jednym z obligatoryjnych zadań edukacji.

Niestety, narzucone ramy tego opracowania nie pozwalają na wyczerpującą prezentację i analizę praktycznych celów kształcenia ku śmierci, nadmieniamy zatem, że powyższe ustalenia stanowią wyłącznie zasygnalizowanie problematyki.

3. Postawa przyszłych nauczycieli przedmiotów technicznych wobec tanatopedagogiki

Autorzy referatu jako organizatorzy procesu kształcenia nauczycieli na Politechnice Częstochowskiej, uznając za konieczne wzbogacenie go o zajęcia z tanatopedagogiki, postanowili zbadać postawę studentów wobec tej problematyki, ponieważ postawy są szczególnie istotne z punktu widzenia wykonywania poszczególnych funkcji i zadań. Metodą poznania był sondaż diagnostyczny przeprowadzony wśród 41 studentów Fakultatywnych Studiów Pedagogicznych Politechniki Częstochowskiej. Uzyskane wyniki jednoznacznie wskazują na to, iż komponent poznawczy postawy jest niewystarczający. Niewystarczająca jest wiedza studentów po kursie pedagogiki i psychologii na temat pedagogicznego aspektu zjawiska śmierci i umierania, w tym komponencie dominuje wiedza intuicyjna oparta niestety na przesądach i stereotypach. Dla przykładu, aż 21% badanych uznało za fałszywe stwierdzenie, że jakość życia można poprawić przez przełamanie oporu przed rozważaniem o śmierci, umieraniu czy cierpieniu. Optymizmem napawa jednak fakt, że tylko cztery badane osoby (9%) nie widzą żadnego celu w kształceniu nauczycieli w zakresie tanatopedagogiki. Niekorzystnie dla badanych wypadła również odpowiedź na pytanie o to, jaki jest ich emocjonalny stosunek do tematyki śmierci i umierania. Większość (56%) ankietowanych uznała, że ta tematyka budzi w nich wyłącznie negatywne emocje. Komponent behawioralny postawy wyrażający predyspozycję badanych do zachowania się wobec przedmiotu jest również niezadowalający. Aż 39% (16 osób) nie wyraża chęci uczestnictwa w zajęciach o tej tematyce, 28% (11 osób) unika filmów, książek czy programów, w których poruszany jest temat śmierci. Jednak tylko 2 osoby (4,8%) stwierdziły, że nauczyciele nie powinni rozmawiać ze swoimi uczniami na temat śmierci i umierania.

Wyniki sondażu uzasadniają taki dobór treści i metod kursu tanatopedagogiki, który by u wielu słuchaczy doprowadził do zmiany postawy, a jest to zadanie skomplikowane, ponieważ jeżeli treść przekazu jest niezgodna z już istniejącą postawą, mamy do czynienia z wieloma procesami, które utrudniają przyswojenie tej treści. Uważamy jednak, że warto podjąć trud dla następującej prawidłowości: formułując postawy człowieka, kształtujemy jego osobowość [Mika 1998]. W literaturze psychologicznej można znaleźć szereg poglądów dotyczących roli osobowości nauczyciela w nauczaniu i wychowaniu. Większość z nich podkreśla podstawowe wręcz znaczenie pożądanej osobowości nauczyciela w efektach całokształtu pracy pedagogicznej.

Dodatkowo naszą motywacją do działań w tym kierunku wzmocniają wyniki psychologicznych badań empirycznych. Pozytywną postawę wobec zjawiska śmierci, cierpienia i umierania prezentują osoby głęboko wierzące, deklarujące religijność personalną, posiadające pozytywną samoocenę i samoakceptację, mające ugruntowane poczucie sensu życia oraz udane związki interpersonalne, a także zorientowane w swojej egzystencji na teraźniejszość i przyszłość [Hinc 2005]. Wymienione tu zmienne osobowościowe uważamy wręcz za kluczowe dla optymalnego wypełniania powinności nauczycielskich.

Zakończenie

Na zakończenie rozważań warto zaprezentować pewien wątek antropologiczny. Jak wskazuje literatura, dawne kultury były bardziej odporne na umieranie. Wytworzyły model śmierci oswojonej – ludzie umierali w domach, wśród najbliższych, pogodzeni z tym faktem, wzbogaceni wiedzą o umieraniu wyrosłą z wielu obserwacji. W kulturze tradycyjnej śmierć pojmowana była jako naturalne przejście do Stwórcy [Aries 1992]. Model współczesny niesie ze sobą niepokój, lęk, strach i wypiera świadomość śmierci. Dzisiaj coraz więcej ludzi chce umrzeć jak najszybciej, bez bólu, żeby nawet nie poczuć – najlepiej we śnie. Współczesny człowiek nie umie cierpieć, nie chce współcierpieć. Temat śmierci jest pomijany, przemilczany, bo pociąga nas młodość, witalność, konsumpcja. W relacji z umierającym stosujemy „zмовę milczenia” lub gramy we „wzajemne udawanie”, a to niesie samotność, izolację i zamknięcie się na drugiego człowieka. Śmierć dzisiaj stała się dzika i jednym z naczelných zadań edukacji powinno być jej oswojenie, pewne jest bowiem, że wszyscy będziemy umierać.

Zachętą do podjęcia działań upowszechniających tanatopedagogikę na kierunkach nauczycielskich niech będą słowa psychiatry K. Jedlińskiego: „Kontakt z człowiekiem śmiertelnie chorym jest kontaktem trudnym, ale też nie unikniemy go w naszym życiu i nie powinniśmy go unikać. Wszystkie rozwinięte kultury i cywilizacje przywiązywały wielką wagę do relacji z umierającymi. Zdolność do podjęcia takiej relacji, umiejętność bycia z umierającym są wskaźnikami prawdziwej dojrzałości człowieka. Wreszcie trzeba powiedzieć, że człowiek w obliczu śmierci mobilizuje nieraz ogromne pokłady mądrości i dojrzałości, z których i my możemy czerpać” [Jedliński 1992: 82]. Postaramy się w te prawdy wyposażać naszych studentów – przyszłych nauczycieli.

Literatura

- Aries P. (1992), *Człowiek i śmierć*, Warszawa.
- Gaś Z. (2001), *Doskonalący się nauczyciel*, Lublin.
- Grzybowski P. (2009), *Praktyczne cele i aspekty kształcenia tanatologicznego pedagogów i nauczycieli* [w:] *Jak rozmawiać z uczniami o końcu życia i wolontariacie hospicyjnym*, red. J. Binnebesel, A. Janowicz, P. Krakowiak, Gdańsk.

- Hinc M., Jaworski R. (2005), *Psycholodzy chrześcijańscy wobec problemów człowieka*, Płock.
- Jedliński K. (1992), *Jak rozmawiać z tymi, co stracili nadzieję*, Warszawa.
- Komar W. (2000), *Współczesność i nauczyciel – perspektywy edukacji bez dogmatów?*, Warszawa.
- Makselon J. (2009), *Teoretyczne podstawy edukacji tanatologicznej i kształtowania postaw wolontariackich w szkole [w:] Jak rozmawiać z uczniami o końcu życia i wolontariacie hospicyjnym*, red. J. Binnebesel, A. Janowicz, P. Krakowiak, Gdańsk.
- May R. (1978), *Miłość i wola*, Warszawa.
- Mika S. (1998), *Psychologia społeczna dla nauczycieli*, Warszawa.
- Ostrowska A. (1991), *Śmierć w doświadczeniu jednostki i społeczeństwa*, Warszawa.
- Rusiecki M. (2006), *Religijność a dojrzałość osobowa człowieka (wyzwania dla polskiego nauczycielstwa na III tysiąclecie) [w:] Kształcenie kandydatów na nauczycieli. Teoria – praktyka*, red. T. Gumuła, T. Dyrda, Kielce.

Streszczenie

Artykuł uzasadnia potrzebę wzbogacenia programów kształcenia nauczycieli o zajęcia z tanatologii. Autorzy zaprezentowali wymierne korzyści edukacji w tym zakresie dla osobowościowego rozwoju nauczycieli oraz dla efektywności ich pracy pedagogicznej. W opracowaniu wskazano również na wieloaspektową wartość wychowania uczniów do cierpienia, umierania i śmierci.

Słowa kluczowe: tanatopedagogika, kształcenie nauczycieli.

Thanatopedagogy in teachers education process

Abstract

The article justifies the need of enhancing educational programs for thanatology classes. The authors presented distinct advantages of education in that field for the teachers personal development and the effectiveness of their pedagogical work. The case study also points out at the multipronged worth of upbringing students to suffering, dying and death.

Key words: thanatopedagogy, teachers education.